



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

## Niepodległa Ukraina: europejski bilans” – relacja z debaty

2 grudnia 2016 r. na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM odbyła się debata „Niepodległa Ukraina: europejski bilans” w ramach wydarzeń lokalnych Europejskiego Komitetu Regionów. W dyskusji moderowanej przez Piotra Andrusieczkę, korespondenta „Gazety Wyborczej” na Ukrainie, uczestniczyli: Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Wiceprzewodniczący Europejskiego Komitetu Regionów; Robert Godek, Starosta Strzyżowski, Zastępca Członka Europejskiego Komitetu Regionów; Witold Horowski, Konsul Honorowy Ukrainy w Poznaniu; Serhij Czernow, Przewodniczący Charkowskiej Rady Obwodowej, Członek Prezydium Konferencji Władz Lokalnych i Regionalnych CORLEAP oraz Andrzej Porawski, Dyrektor Biura Związku Miast Polskich.

Wstępu do debaty dokonał Dziekan WNPiD prof. UAM dr hab. Andrzej Stelmach, który zwrócił uwagę na szczególne rolę, jaką Ukraina odgrywa na styku Europy i Azji. Przypomniał również o złożoności relacji polsko-ukraińskich, których historia powinna stanowić naukę na przyszłość. Prof. Stelmach zaprezentował krótko współpracę WNPiD z ukraińskimi uniwersytetami.

Red. Piotr Andrusieczko rozpoczął debatę od przypomnienia listu prezydenta RP Lecha Wałęsy do swojego ukraińskiego kolegi Leonida Krawczuka z 2 grudnia 1991 roku. Serhij Czernow zapytany o wspomnienia z tego dnia przyznał, że mimo radości ukraińskie społeczeństwo nie zrozumiało powagi tej chwili i nie było świadome ogromu pracy, jakie przed nim stoi. Podkreślił przy tym, że w ciągu ostatnich dwóch lat udało się zrobić – przynajmniej w obszarze decentralizacji – więcej, niż przez całe ćwierćwiecze. Konsul Horowski dodał do tego rewolucyjną zmianę z ostatnich miesięcy, tj. obowiązek publikowania w Internecie oświadczeń majątkowych ukraińskich deputowanych – coś nie do pomyślenia na obszarze postsowieckim. Pan Konsul do najważniejszych różnic między Polską i Ukrainą na przełomie lat 80./90. zaliczył jakość elit – ukraińskie elity nie były w 1991 r. gotowe przejąć odpowiedzialność za państwo.

Marszałek Woźniak pytany o obecność tematyki ukraińskiej w agendach instytucji UE przyznał, że w Brukseli panuje „zmęczenie” nie tylko Ukrainą, ale Partnerstwem Wschodnim w ogóle. Ukraina jest obecna w dyskusjach Europejskiego Komitetu Regionów przede wszystkim dzięki polskim członkom. Propozycja zorganizowania pierwszego posiedzenia Konferencji Władz Lokalnych i Regionalnych Partnerstwa Wschodniego CORLEAP w Poznaniu była reakcją Pana Marszałka na opieszałość EKR w tworzeniu samorządowego wymiaru relacji UE ze wschodnimi partnerami. CORLEAP skupił się w swoich pracach na społeczeństwie obywatelskim i decentralizacji, a w szczególności na dwóch jej wymiarach – kompetencjach i finansowaniu, w które samorząd musi być wyposażony. Obecnie Partnerstwo Wschodnie przyćmiły relacje z państwami basenu Morza Śródziemnego, przede wszystkim ze względu na kryzys migracyjny. Marszałek Woźniak podkreślił jednak, że należy kontynuować wysiłki na rzecz zbliżenia z UE tych państw Partnerstwa Wschodniego, które deklarują takie aspiracje.

Zdaniem Andrzeja Porawskiego o znaczeniu Ukrainy dla UE świadczą liczby. Turcja otrzymała z budżetu unijnego 3 mld euro na potrzeby 1,7 mln uchodźców przebywających w tym państwie. Ukraina, która w wyniku konfliktu na Krymie i Donbasie musi się zmierzyć z problemem 1,6 mln uchodźców wewnętrznych, dostała od Brukseli 267 mln euro. Polska otrzymała w ramach funduszy przedakcesyjnych 6 miliardów euro, których część była zdecentralizowana, tymczasem dla Ukrainy UE wygospodarowała 107 mln euro wsparcia. Strona ukraińska nie jest uprawniona do uczestnictwa w programie UE „Europa dla Obywateli”, dlatego też organizacje takie jak Związek Miast Polskich realizują projekty w tym zakresie z innych dostępnych środków, przede wszystkim Polsko-Kanadyjskiego Funduszu Wsparcia Demokracji. Do niedawna ukraińskiemu rządowi w zakresie decentralizacji doradzała grupa robocza pod przewodnictwem posła Marcina Świąćckiego. Zdaniem Dyrektora Porawskiego reformy na Ukrainie mogą się powieść pod warunkiem zwalczania korupcji i wszechwładzy oligarchów oraz wytworzenia poczucia zaufania do władzy.



Robert Godek, Starosta Strzyżowski podzielił się doświadczeniami współpracy powiatu z partnerami ukraińskimi. Zwrócił uwagę na barierę, jaką jest granica, podkreślił również znaczenie Ukrainy dla polskiego mitu narodowego. Ukrainy nie można pozostawić samej chociażby z uwagi na liczną polską mniejszość. Polska – zdaniem Pana Starosty – nie może oglądać się na Brukselę, powinna sama aktywnie wspierać Kijów, czego przykładem są polskie kredyty rządowe dla Ukrainy. Odnosząc się do działań władz ukraińskich w zakresie decentralizacji, Starosta Godek zaakcentował różnicę między konstrukcją gminy w Polsce (gmina zbiorowa) i na Ukrainie (gmina jednostkowa). Polska, która skonsolidowała podstawowe jednostki podziału administracyjnego jeszcze w latach 70., nie musiała przechodzić procesu łączenia, który trwa obecnie – na zasadzie dobrowolności – na Ukrainie. Pan Starosta zwrócił uwagę na zjawisko migracji zarobkowej Ukraińców do Polski oraz popularność polskich uczelni, zwłaszcza we wschodniej Polsce, wśród ukraińskich studentów. W tym kontekście bardzo istotnym elementem współpracy międzynarodowej są kontakty międzyludzkie.

Przewodniczący Czernow podkreślił znaczenie CORLEAP, zwrócił przy tym uwagę na niebezpieczeństwo polityzacji współpracy. Odpowiedzią powinien być rozwój kontaktów międzyregionalnych, których przykładem są relacje Województwa Wielkopolskiego i Obwodu Charkowskiego. Serhij Czernow odniósł się też do sytuacji międzynarodowej. Charakter migracji, z którym styka się Europa Zachodnia, jest zupełnie inny, niż na Ukrainie. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z uchodźcami pochodzącymi z zupełnie innego kręgu kulturowego, tymczasem na Ukrainie wewnętrznymi uchodźcami są rodacy ze wschodniej części państwa. Obwód Charkowski przyjął największą liczbę tzw. IDP's – 200 tys. Koszty związane z ich integracją – w przeliczeniu ok. 100 mln zł – ponoszą władze obwodowe. Odnosząc się do reformy decentralizacyjnej, Przewodniczący Czernow powiedział, że rozmawiać trzeba przede wszystkim z jej przeciwnikami. Największy opór reformie stawiają urzędnicy. Przekonywać do reformy powinny liczby – w połączonych gminach dochody własne wzrosły trzykrotnie, subwencje – sześciokrotnie. Ukraińscy samorządowcy nie oczekują od UE pieniędzy, ale przede wszystkim transferu doświadczeń, którymi najchętniej dzielą się Polacy. W ostatnich latach 75 przedstawicieli Charkowszczyzny odwiedziło z wizytami studyjnymi Wielkopolskę i inne polskie regiony.

Na koniec uczestnicy podzielili się kilkoma rekomendacjami. Andrzej Porawski zasugerował stronie ukraińskiej likwidację tzw. kaznaczejstwa – ukraińskiego organu państwowego odpowiedzialnego za transfery budżetowe. Podstawową barierą dla wdrożenia realnego samorządu na Ukrainie jest skonsolidowany budżet publiczny. Witold Horowski zwrócił uwagę na nieodpowiadającą potencjałowi współpracę gospodarczą Polski i Ukrainy. Pomysłem na jej ożywienie mogłyby być specjalne strefy ekonomiczne. Powinny stać się one, tak jak nowa policja ukraińska, „wyspami normalności” w anormalnej do tej pory kooperacji biznesowej. UE mogłaby np. udzielać gwarancji bankowych dla inwestycji realizowanych w strefach. Gwarancją dobrych przyszłych stosunków polsko-ukraińskich jest ukraińska młodzież szturmująca polskie uczelnie, która zasili polski rynek pracy. Naszym celem nie może być jednak – zdaniem Marszałka Woźniaka – drenaż mózgów na Ukrainie. Polsko-ukraińska współpraca gospodarcza powinna mieć na celu tworzenie nowych miejsc pracy, do czego na Ukrainie potrzebny jest parasol władz. Pan Marszałek przypomniał o działającej w ramach EKR grupie roboczej ds. Ukrainy, która odwiedziła niedawno Odessę. Fiasko pomysłów byłego już gubernatora Obwodu Odeskiego Micheila Saakaszwilego przekonują, że czeka nas długa praca. Polska, mimo wszystko, będzie cierpliwie wspierać ukraińskich partnerów.

Debacie towarzyszyła wystawa fotograficzna „25 lat niepodległości Ukrainy – Ukraina, jakiej nie znamy!”, przygotowana z okazji ćwierćwiecza niepodległej Ukrainy przez grupę działaczy społecznych, aktywnych na polu współpracy polsko-ukraińskiej, która zostanie zaprezentowana w całej Polsce.

Transmisja Debaty:















Dziękujemy za odwiedzinę i zapraszamy ponownie